

Szwarczak Władysław i Szwarczak (k. 7 II t. Krasnowski)

Przew.: Pani rozmawiała już w podobnym sprawie przed
Mikajem 14. 3. 1948r., więc proszę nam to powtórzyć.

Kidce

Ju: Mój mąż i został aresztowany 14 marca 1943r
w Hillebach. ^{do mieszkania} Ktady przyszedł, gestapowiec ^{przebieg}
po sygnalizacji. Posiadał uszki „prosty wózek”
Kruszka, który był w rękach. Gestapowiec ten miał
dobry pro polski. Mąż pomógł tak jak był, w
kombinowaniu. Wpisał na ulicę, Gouli du
et. Szwarczak; Facha i gestapowiec oddał
uszkę stojącym tam i całkowicie a sam po-
szed dalej. W miejscu uszki siedział 5 ty-
godni. Ludzie, którzy widzieli go mówili, że
był strasnym człowiekiem. Gdy skończył do gestapo
prosił, żeby go wypuścili, gestapo przytaknęło mu
czy ja gwarantuję za uszkę, co on robił i gotowi
walczyć. Po tym im też wnieśli wstawił piasek
kilka razy. Strasny był 18 listopada 1943r.
pod korespondencją dn. wojacka wraz z 10 innymi.
Było to w anarcho. Jeszcze rano tego dnia
był w gestapo i skończył się dowiedzieć
czy może wrócić. Gestapowiec odpowiedział
mu, że jeśli mąż mi jest wiesz to wróci
rano. Niedługo potem i gdy wrócił do

do domu przygotowania usiowi kępiel. W tym me-
nie goly ja wyko walam kępiel, on był rozstrze-
lany.

Już po opuszczeniu, jak myślałem z wzięciem jego
współtowarzysze, opowiedzieli mi o tym wypadku.
Mówili mi, że był z rany na śledzionie i był
strasznie bity. Nie chciał nic powiedzieć
Mówili mi również, że był kałami usiwa, był
konfident koleżki Janusza, który
mówił do usiwa, „co ty nie chcesz nic po-
wiedzieć?”

Na egzekucji jeszcze gestapo i żandarmeria
z samobiciami do kwatera.

To była pierwsza egzekucja w Glińcach.

Trzeci proboszcz był wtedy w obozie. Był pro-
wadzono ludzi z samobiciami bardzo
białymi i wyprostowanymi. Najwięcej
z samobiciami wyprawiano przez przelaz
i mostek. w naszym obozie przez przelaz.

W obozie przelaz był mój usiwa. Nie chciał
wcale wyjść z samobiciami, to z żandar-
merii wyszły go przesłuchać.

Pytanie: Jaka formacja strasła wtedy?

Pytanie: Żandarmeria. Potem sobie do brzośki po-
dymało.

Ludzie mówili, że kwatera ich ciasta pocho-
wac w kanale za to, że byli bandy kwatera.

Mur tu pod kwaterą był ubrany kwatera.

Chciałem usiwa przesłuchać, więc poszłem
na ul. Święta do żandarmerii. Tam spot-
kałem strasła, nowobudzkiego - wielkiego
murdera, który mówił po polsku i odbruszał
palaki na stopy. Goly mi witał mnie, że
mój usiwa był w czasie rozstrzelany, zając
mi rękę: Poszedł poszłem na ul. Święta

usie do Selute palce, to oni kwatera mi

isc" do Prokuratora niemieckiego. Ten powie-
dził mi, żebym dalej nie interweniowa-
ła moją wywiłkę "gorne skutki".

|| Późno samego dnia do rybnego moją mamę, była
tu długa egzekucja pod "Spółem".

Prze: Gdzie pani była w Landarmeei tam była wy-
drżona libuża?

Prze: Landarmeei była bardzo ciekawym, co
miało miejsce z egzekucją.

Prze: Byli pod wielkim zadowoleniem?

Prze: Tak.

Prze: Jaki wspomniada, że ma pani zdanie
sobie przy egzekucji?

Prze: Tak.

Prze: Czy Prokurator niemiecki był po egzeku-
cji? i czy na terenie Halle było więcej
egzekucji.

Prze: Długość tych egzekucji było to, że sędzi
|| raboty Landarmeei, a za to, jak oni mówili
|| raboty komunistów w odwet.

Prze: Adak okazywał się zolowia z egzekucji.
moja i to były straconych.

Prze: Adak również daly: Na ulicy Buchenwaldzkiej
partyzanci spotkali się z Landarmeei, i z tego
wynikła ta strzelanina. Na długim okresie
po tym przywiediono to jest: raboty.

Prze: Czy to były publiczne egzekucje?

Prze: Egzekucji było bardzo dużo. Po tej egzekucji
w której żył mi moją mamę, była egzekucja,
na Haverlowe, na Heobach, na ul. Lipp-
|| way. Był to jedyń kontyngent do niemieck.

Prze: Jaki do kompanii tych wywiłków egzekucji?

Prze: Landarmeei.

